



Sygn. akt I UK 529/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
Oddziałowi w [...]
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 stycznia 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 29 czerwca 2016 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od skarżącego na rzecz
strony pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń wyrokiem z dnia
29 czerwca 2016 r. oddalił apelację wnioskodawcy J. M. od wyroku Sądu

Okręgowego w [...] z dnia 11 sierpnia 2015 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 3 lipca 2014 r. odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury górniczej.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca, urodzony 24 kwietnia 1964 r., wystąpił 8 kwietnia 2014 r. z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury górniczej, nie będąc członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W zaskarżonej decyzji organ rentowy zaliczył mu do pracy górniczej i równorzędnej 9 lat, 6 miesięcy i 16 dni, w tym 6 lat, 8 miesięcy i 5 dni pracy górniczej wymienionej w art. 50c ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 ze zm., dalej: ustawa emerytalna). Od 2 lipca 1982 r. do dnia wydania zaskarżonego wyroku wnioskodawca zatrudniony był w KWB „B.” w R., obecnie PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. Oddział Kopalni Węgla Brunatnego B. z siedzibą w R. W umowie o pracę z 2 lipca 1982 r., 8 maja 1987 r. oraz w angażach wystawianych od 1 sierpnia 1984 r. pracodawca wskazywał, że wnioskodawca pracował na następujących stanowiskach: od 2 lipca 1982 r. do 31 lipca 1984 r. jako ślusarz (oddział ws-3), od 1 sierpnia 1984 r. do 23 kwietnia 1985 r. jako mechanik maszyn (oddział ws-3), od 9 maja 1987 r. do 30 listopada 1991 r. jako mechanik (oddział ws-3), od 1 grudnia 1991 r. do 31 sierpnia 2006 r. jako mechanik napraw pojazdów i sprzętu, zamiennie z mechanik napraw i sprzętu technologicznego (oddział ws-3), od 1 września 2006 r. do 16 listopada 2006 r. jako mechanik napraw pojazdów i sprzętu technologicznego (oddział ws-2), od 17 listopada 2006 r. do 30 czerwca 2007 r. jako mechanik napraw pojazdów i sprzętu technologicznego na odkrywce (oddział ws-2) oraz od 1 lipca 2007 r. jako mechanik maszyn i urządzeń górniczych w przodku (oddział ws-2). W dniu 17 lipca 1997 r. pracodawca wystąpił o nadanie wnioskodawcy stopnia górniczego. W rubryce „przebieg pracy w górnictwie” wpisał, że wnioskodawca pracuje w KWB B. od 2 lipca 1982 r. na stanowisku mechanika obsługi sprzętu technologicznego i pojazdów na terenie odkrywki. Z kolejnym wnioskiem o nadanie wnioskodawcy stopnia górniczego pracodawca wystąpił 21 sierpnia 2001 r. i wówczas we wniosku podał, że wnioskodawca był od 2 lutego 1982 r. mechanikiem napraw pojazdów samochodowych i sprzętu technologicznego na odkrywce. W świadectwie z dnia 21

grudnia 1998 r. dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego w [...] stwierdził, że wnioskodawca posiada kwalifikacje do zatrudnienia na stanowisku osoby niższego dozoru ruchu w specjalności technicznej i mechanicznej w zakładach górniczych.

W dniu 10 lipca 2006 r. wnioskodawca zwrócił się do pracodawcy o wydanie zaświadczenia o wykonywaniu pracy górniczej. Komisja Weryfikacyjna stwierdziła, że w okresach zatrudnienia od 2 lipca 1982 r. do 24 kwietnia 1985 r. był on zatrudniony na terenie odkrywki jako ślusarz, od 9 maja 1987 r. do 30 listopada 1991 r., a od 1 grudnia 1991 r. do 28 lutego 1995 r. jako mechanik zatrudniony na terenie odkrywki i wykonywał prace na stanowisku wymienionym pod poz. 32 w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. Dlatego pracodawca wystawił zaświadczenie o wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy górniczej, w którym stwierdził, że w okresach: od 2 lipca 1982 r. do 24 kwietnia 1985 r. był zatrudniony na terenie odkrywki jako ślusarz, a od 9 maja 1987 r. do 30 listopada 1991 r. i od 1 grudnia 1991 r. nadal - jako mechanik na terenie odkrywki wykonujący prace na stanowisku wymienionym poz. 32 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8 ze zm., dalej: rozporządzenie). Kolejny Komisja Weryfikacyjna zebrała się w sprawie charakteru zatrudnienia wnioskodawcy na posiedzeniu 8 lipca 2008 r., uznając, że w okresie od dnia 2 lipca 1982 r. do 30 czerwca 2007 r. pracował na stanowisku rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujący prace mechaniczne. Komisja stwierdziła, że okres ten był pracą wymienioną w dziale III poz. 7 załącznika nr 3 do rozporządzenia.

W dniu 1 kwietnia 2014 r. pracodawca wystawił wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy górniczej, w którym wskazał, że w okresie zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on pracę górniczą od 2 lipca 1982 r. do 23 kwietnia 1985 r. i od 9 maja 1987 r. do nadal na stanowisku rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonujący prace mechaniczne, to jest na stanowisku wymienionym

w dziale III poz. 7 załącznika nr 3 do rozporządzenia.

Wnioskodawca pracował początkowo w oddziale ws-3, a następnie ws-2, które były oddziałami warsztatowymi. Przez cały okres zatrudnienia wykonywał te same prace, pomimo różnic w nazwach jego stanowisk pracy, i zajmował się naprawą i obsługą sprzętu: koparek jednonaczyniowych, spycharek, żurawi gąsienicowych bocznych, czyli sprzętu pomocniczego na odkrywce. Spycharki wykonują tzw. planówkę, wyrównują teren dla koparki wielonaczyniowej urabiającej, natomiast żurawie gąsienicowe boczne służą do przesuwania taśmociągu, a koparki jednonaczyniowe gąsienicowe pracują przy odwodnieniu terenu, jego równaniu i skarpowaniu. W tym sprzęcie pomocniczym wnioskodawca wymieniał olej, filtry, przewody hydrauliczne, paski klinowe. Wykonywał także przeglądy tego sprzętu, a naprawy wykonywane przez wnioskodawcę były tzw. drobnymi. W razie poważnej awarii sprzęt był transportowany do warsztatu i naprawiany w warsztacie przez innych pracowników. Poza wyżej wskazanymi pracami wnioskodawca naprawiał również agregaty sprężarkowe oraz drobne naprawy w zwałowarkach. Głównie zajmował się zatem naprawą i bieżącą konserwacją maszyn pomocniczych. Wykonywał pracę na jednej zmianie, nie należał do brygady stykowej i nie pobierał dodatku stykowego, a swoje prace wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy, codziennie, nie był kierowany do innych prac, nie pracował w warsztacie, nie naprawiał samochodów.

Sądy obydwu instancji uznały odwołanie wnioskodawcy za nieuzasadnione. Kwestią zasadniczą było ustalenie, czy posiada wymagany 25-letni okres pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15-letni okres pracy górniczej, o której mowa w definicji ustawowej ujętej w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił tym Sądom ocenić, że wnioskodawca nie ma wymaganego stażu pracy górniczej do nabycia górniczych uprawnień emerytalnych. Z utrwalonego w spornym zakresie orzecznictwa i z ustawowej definicji pracy górniczej wynika, iż nie każda praca na odkrywce w kopalni węgla brunatnego jest pracą górniczą, nawet jeśli została wymieniona w załączniku nr 2 do rozporządzenia, zawierającym wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą. Praca wykonywana na stanowisku wymienionym w tym wykazie

stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej tylko wtedy, gdy odpowiada rodzajowi pracy z art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Tymczasem rodzaj prac wykonywanych przez wnioskodawcę nie był bezpośrednio złączony się z procesem wydobywania kopalin, przeto nie były to prace ściśle górnicze, lecz prace pomocnicze. W konsekwencji, Sądy obydwu instancji uznały, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym do nabycia prawa do emerytury górniczej okresem pracy, o którym mowa w art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 50c ust. 1 pkt 4 w związku z art. 50a ust. 2, art. 50b oraz art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, w ślad za Sądem pierwszej instancji, że pracą przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych jest wyłącznie praca przy naprawach układu KTZ (koparka-taśmociąg-zwałowarka), co skutkowało uznaniem, że w spornym okresie zatrudnienia wnioskodawca nie wykonywał w ogóle pracy górniczej, o której mowa w tym przepisie. Ponadto Sąd nie uwzględnił, iż okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy, 2/ § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w związku z załącznikiem nr 2, poz. 32 rozporządzenia oraz art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że wykonywana przez wnioskodawcę praca przy bieżącej konserwacji spycharek, koparek jednonaczyniowych, żurawi gąsienicowych bocznych oraz sporadycznie zwałowarek, nie była pracą rzemieślnika zatrudnionego stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących górniczych robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych, 3/ art. 477⁹ w związku z art. 477¹⁰ oraz art. 382 w związku z art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie poza granicami żądania co do okresów pracy ubezpieczonego, które nie były sporne pomiędzy stronami, oraz zaaprobowanie przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim Sąd ten wyszedł poza granice zaskarżenia decyzji organu rentowego i w konsekwencji przez przyjęcie, iż wnioskodawca nie udowodnił jakiegokolwiek okresu pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt ustawy emerytalnej, 4/ art. 382 w związku z art. 278 § 1, art. 217 § 1 oraz art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o

dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny górnictwa na okoliczność charakteru pracy wnioskodawcy i dokonanie przez Sąd drugiej instancji dowolnej i jednostronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, opartej wyłącznie na uznaniu sędziowskim w zakresie spornej definicji pracy górniczej, bez podjęcia próby ustalenia rodzaju i charakteru pracy wnioskodawcy, 5/ art. 328 § 2 oraz art. 391 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób nieprzekonywujący oraz zaniechanie odniesienia się do całości materiału zebranego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sporządzonym w sposób sprzeczny z powołanymi przepisami, bo bez wyjaśnienia dlaczego sprzęt pomocniczy nie może być zakwalifikowany do konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ - w jego ocenie - w orzecznictwie rozbieżności wywołuje art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, co wymaga ingerencji Sądu Najwyższego w celu wyjaśnienia: „czy zawarte w tym przepisie pojęcie agregatów i urządzeń wydobywczych należy rozumieć wyłącznie jako koparki wielonaczyniowe i zwałowarki, czy też do zastosowania tego przepisu wystarcza wykonywanie pracy polegającej na bieżącej konserwacji maszyn wspomagających pracę koparek wielonaczyniowych i zwałowarek (a tym samym wspomagających cały proces wydobywczy), tj. spycharek, koparek jednonaczyniowych, żurawi gąsienicowych bocznych, agregatów sprężarkowych”. Dodatkowo skarżący wskazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w *petitum* skargi, pozbawiając skarżącego prawa do emerytury górniczej, a ponadto „wyrok ten jest rażąco niesprawiedliwy choćby z tego powodu, iż inni pracownicy, nabyli prawo do emerytury wykonując identyczną pracę jak skarżący”.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz od skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa

prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem bezpodstawne okazały się kasacyjne zarzuty podnoszone w ramach obydwu podstaw kasacyjnych.

Skarżący w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzucił obrazę art. 477⁹ w związku z art. 477¹⁰ k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w związku z art. 321 § 1 k.p.c., a ponadto art. 382 i 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób dowolny oraz zaniechanie odniesienia się do całości materiału zebranego w postępowaniu. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. stwierdzić należy, że taki zarzut może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie obejmowało wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych bądź zawierało oczywiste braki, które uniemożliwiały kontrolę kasacyjną, tj. w szczególności gdyby treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uniemożliwiała całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (por. wyrok z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826, czy z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10, LEX nr 949020 i powołane tam orzeczenia). Tymczasem uzasadnienie Sądu drugiej instancji nie musi powielać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego, ale tylko istotne jego elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy wyznaczony przepisami ustawy są potrzebne do rozstrzygnięcia istoty sporu przez ten sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). Ponadto, gdy Sąd drugiej instancji nie uzupełniał postępowania dowodowego ani nie znalazł podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych ani pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, może je przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia, które ujawni w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 359/98, LEX nr 50863 czy z dnia 17 lipca 2009 r.,

IV CSK 110/09, LEX nr 518138), co miało miejsce w rozpoznanej sprawie.

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego nie stanowiło naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. sporządzenie uzasadnienia przez Sąd drugiej instancji w sposób nieprzekonywujący dla strony, zwłaszcza że w judykaturze dominuje utrwalone stanowisko, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie może stanowić płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych ani ich oceny prawnej, co potwierdza art. 398³ § 3 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., I PK 295/13, LEX nr 1483572).

Chybiony był także zarzut naruszenia art. 382 oraz art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które stanowią, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. nie może w zasadzie stanowić samodzielnego uzasadnienia proceduralnej podstawy kasacyjnej, bez powiązania go z innymi przepisami normującymi postępowanie apelacyjne, które Sąd drugiej instancji miałby naruszyć. Wprawdzie skarżący zarzucił naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 382 w związku z art. 233 § 1 k.p.c., tyle że w postępowaniu kasacyjnym nie weryfikuje się sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ponadto art. 398³ § 3 k.p.c. wyłącza jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, przeto zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. nie mogły stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2015 r., III UK 34/15, LEX nr 1977827; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, LEX nr 577688), także dlatego, że Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, a sądem prawa. Konkretnie rzecz ujmując, spod kasacyjnych kompetencji Sądu Najwyższego usuwa się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanych przez Sądy *meriti*.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 477⁹ w związku z art. 477¹⁰ oraz art. 382 k.p.c. w związku z art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie przez Sądy *meriti* poza granicami odwołania co do okresów pracy skarżącego, które zostały uwzględnione w zaskarżonej decyzji przez organ rentowy, w judykaturze podkreśla

się, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma nie tylko charakter kontrolny, ale i rozpoznawczy wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia nabywania z mocy prawa świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W związku z powyższym zasada, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie - art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214), nie zawsze oznacza, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ustaleniami lub materialnoprawną podstawą zaskarżonej decyzji organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r., II UK 81/14, LEX nr 1777886; z dnia 11 grudnia 2013 r., III UK 15/13, LEX nr 1467152; z dnia 24 maja 2012 r., II UK 264/11, LEX nr 1227968; z dnia października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100). Dlatego, rozpoznając odwołanie dotyczące spornego uprawnienia ubezpieczonego do określonego świadczenia sąd ubezpieczeń społecznych ma obowiązek zweryfikować wszystkie wymagane ustawowe warunki do jego ustalenia, choćby organ ubezpieczeń społecznych pozytywnie lub negatywnie ocenił tylko niektóre z nich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13, LEX nr 1620461 i powołane tam orzeczenia).

Natomiast w ramach materialnoprawnej podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżący zasadnicze znaczenie przypisywał rzekomo błędnej wykładni art. 50c ust. 1 pkt 4 w związku z art. 50a ust. 1 pkt 2, art. 50b oraz art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Zarzut ten opierał się na twierdzeniu, że skarżący, który w okresie spornego zatrudnienia naprawiał koparki jednonaczyniowe, spycharki oraz ładowarki, miał jakoby świadczyć pracę górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 tej ustawy. Tymczasem zgodnie z tym przepisem, za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla

kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin. Ustalając takie wymagania do nabycia prawa do emerytury górniczej ustawodawca uznał, że w celu uwzględnienia spornej pracy do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury górniczej, konieczne jest zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami wydobywania kopalin, w tym pozyskiwania siarki lub węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczają się roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewozie nakładu i złoża, prace miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r.

W związku z powyższym kluczową kwestią było ustalenie, czy sporne zatrudnienie skarżącego polegało na „bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. W tym zakresie Sądy obu instancji uznały, że koparki jednonaczyniowe i spycharki, które naprawiał skarżący, nie są maszynami wydobywczymi w kopalni węgla brunatnego, ale maszynami pomocniczymi, co wykluczało przyjęcie, że wydobywanie węgla brunatnego odbywa się za pomocą koparek jednonaczyniowych i spycharek, które ze swojej natury technicznej są maszynami budowlanymi, przeto nie są przeznaczone do bezpośredniego wydobywania węgla brunatnego. Oznacza to, że do okresów pracy górniczej podlegają uwzględnieniu tylko prace polegające na konserwacji maszyn wydobywczych w układzie KTZ (koparka wielonaczyniowa-przenośnik taśmowy-zwałowarka), które jako całość stanowią zestaw urządzeń służących do wydobywania kopaliny (nakładu i węgla) w górniczym procesie technologicznym, na który składają się urabianie, transport lub składowanie węgla brunatnego. Tak interpretacja jest akceptowana w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z: 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951; 23 października 2013 r., I UK 128/13, LEX nr 1455718; 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13, czy 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, dotychczas

niepublikowane). Z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c., wynikało, że skarżący przede wszystkim naprawiał sprzęt pomocniczy przygotowujący teren dla wielonaczyniowych urządzeń wydobywczych, co wykluczało możliwość uwzględnienie spornych okresów do stażu pracy górniczej wymaganego do nabycia emerytury górniczej.

Sąd Najwyższy zawsze podkreślał, że zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, bo takie odrębności uzasadnia szczególny charakter pracy górniczej wymagający wzmoczonego wysiłku fizycznego i psychicznego zatrudnionych. Dlatego ustanawiając szczególne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury ustawodawca uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego wyłącznie zatrudnienie wymagające wykonywania czynności o bezpośrednim górniczym charakterze na ściśle wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy przy wydobywaniu węgla brunatnego. Przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej w górnictwie węgla brunatnego muszą być wykładane ściśle, a przy ocenie spornego charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia zakładowe wykazy stanowisk ani w szczególności protokoły komisji weryfikacyjnej, które nazbyt często i nierzadko woluntarystycznie tolerancyjnie, tj. bezpodstawnie i bezzasadnie rozszerzająco uznawały sporne zatrudnienie za pracę górniczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 578/16, LEX nr 2305921; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 117/16, LEX nr 2096712; z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826 lub z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444).

Z powyższego wynika, że pozbawione podstaw prawnych były twierdzenia skarżącego, jakoby urządzenia pomocnicze były sprzętem wydobywczym w kopalni węgla brunatnego, skoro sam ustawodawca w załączniku nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. rozróżnia na wymienionych w nim stanowiskach pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego uważa się za pracę ściśle górniczą na maszynach lub urządzeniach wydobywczych pracujących „w przodku” kopalni węgla brunatnego, od sprzętu jedynie pomocniczego pracującego niejako „obok przodka” w technologicznego procesie pozyskiwania węgla brunatnego. W konsekwencji do zaliczenia spornego okresu pracy do pracy

górnictwej wymagane byłoby zatrudnienie na jednym z wymienionych w załącznikach do rozporządzenia z 23 grudnia 1994 r. stanowisk pracy przez pracownika, który na odkrywce w kopalni węgla brunatnego pracował przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu, przewożeniu nadkładu i złożeń, przy pomiarach w zakresie miernictwa górnictwego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314, z 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13 lub 29 listopada 2017 r., I UK 181/17), a takich prac skarżący bez wątpienia nie wykonywał podczas remontowania urządzeń pomocniczych w kopalni węgla brunatnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekając o należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w zgodzie z art. 98 w związku z art. 398²¹ k.p.c.